

Pezet, Pożegnanie (poważny)

Tyle razy myślałem, że to koniec, pas
Ale udało się ponownie wziąć powietrze haust
Fałsz nauczył mnie tego świat, że bym mógł przetrwać
Od dziecka we mnie mieszkał strach, więc to ucieczka

Zgasł mój dawny blask i tylko zerka tu ze zdjęcia
Trochę jak lekarz na pacjenta
Czas nie cofnie się przed niczym i przemilczy
Wszystko o co spytasz, a gdy cię weźmie będzie stypa

Wzejdzie słońce nawet gdy mnie tu nie będzie
Weź tą forszę ona ze mną tam nie wejdzie
Z każdym błędem chciałem wreszcie być już kwita
Mieć werwę, żeby z tobą słońce witać kiedy świta
Z życia klisza potem cisza
Ale dziś wysyłam mayday, żeby ktoś usłyszał

I'ma live forever, 'cause a legend never die
They don't understand what I came for
Forgive my for my disrespect, I try to live frank
If I die press play to bring be back to life

I'ma live forever, 'cause a legend never die
Forgive me for my disrespect, forgive me for my lies
Rememberin' the days of my youth. As I prepare to meet my moment of truth

Co w zanadrzu trzyma los, znów nam coś spląta
Miał ci nie spaść z głowy włos, ale mi dziś włos spada
Chciałbym nie mieć nigdy dość, gorzkawa jest twa łza
I prawda jakby kogoś ktoś zdradzał

Rano wstawać, żeby z tobą móc być
Spytam Boga czy mi nie da dwóch życ
Nim mi chirurg ciało znów rozpląta
I postawią mi znicz, wciąż mi mało jest świata

Kiedyś Charon mnie przewiezie przez Styks
Z tamtą raną, co nie dało się zszyć
Moje serce musi bić, musi żyć
Tata, wersy wchodzi w bit, by po śmierci żyć
Jak Notorious B.I.G., Big Poppa

I'ma live forever, 'cause a legend never die
They don't understand what I came for
Forgive my for my disrespect, I try to live frank
If I die press play to bring be back to life

I'ma live forever, 'cause a legend never die
Forgive me for my disrespect, forgive me for my lies
Rememberin' the days of my youth. As I prepare to meet my moment of truth

Pezet - Pożegnanie (poważny) (prod. Miroff, Hvil, Nikola, cuts: Eklektik Selektah, DJ Vazee)